

BOGUMIŁ GROTT

GENEZA I POCZĄTKI FORMOWANIA SIĘ POGŁADÓW „MŁODYCH” OBOZU NARODOWEGO NA ZAGADNIENIA USTROJOWE

Okres działalności Obozu Wielkiej Polski

Powołując do życia w 1926 r. Obóz Wielkiej Polski, zdawano sobie sprawę z istniejących braków programowych, nowo powstającej organizacji i zapowiadano równocześnie zapoczątkowanie działalności ideotwórczej, która miała z czasem doprowadzić do uformowania się systemu precyzyjnych zasad, a więc kompletnej ideologii wspartej na określonym światopoglądzie i ustosunkowującej się poprzez swoje elementy do całokształtu zagadnień życia w państwie¹.

Tadeusz Bielecki biorący aktywny udział w życiu OWP i całego obozu narodowego tak po latach ocenia działalność ideologiczną jego młodej generacji: „Słabiej [w porównaniu ze stroną organizacyjną — B. G.] przedstawiała się własna twórczość polityczna Młodych. Było to zrozumiałe u ludzi, którzy dopiero wchodzili w życie. Mieliśmy zresztą bogaty dorobek starszego pokolenia narodowego a zwłaszcza Romana Dmowskiego. Konsumpcja zatem i komentowanie tego, co wyprodukowali «starczy» przeważały, chociaż nie brak było później prób własnej twórczości ideowo-politycznej cennych, o ile nie płynęły z natchnienia przeciwników obozu narodowego lub naśladownictwa modnych wówczas wzorów obcych”².

Tak więc, biorąc pod uwagę powyższe stwierdzenia, a przede wszystkim całość zasobu materiałów należących do niniejszego tematu, należy uchwycić źródła i uwarunkowania specyfiki ideowej „młodych”, szczególnie w dziedzinie tworzonych przez nich koncepcji ustrojowych. W tym celu trzeba określić, wzmiankowany przez Bieleckiego „dorobek starszego pokolenia” z Dmowskim na czele, pod względem zakresu jego wpływu na interesujące nas tutaj koncepcje wyłaniające się z czasem w Ruchu Młodych OWP, sposób „konsumpcji” i „komentowania” tego dorobku oraz rozmiar „naśladownictwa modnych wówczas wzorów”, pod którym to sformułowaniem rozumieć należy przede wszystkim echa włoskiego faszyzmu docierające także i do Polski, jak również i wpływy nacjonalistycznej myśli francuskiej, które jednak zaznaczają się wyraźniej dopiero w końcowej fazie działalności OWP.

¹ Mowa Romana Dmowskiego na zjeździe we Lwowie. „Trybuna Narodu”, 1927, nr 7, s. 9.

² T. Bielecki, *W szkole Dmowskiego*. Londyn 1968, s. 182; por. też R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893—1939*. Wrocław 1980, s. 268. O roli Dmowskiego w kształtowaniu świadomości politycznej przedstawicieli Ruchu Młodych OWP pisał również jeden z jego organizatorów Z. Stahl: „Dmowski jest dla młodych pokoleń, dla pokoleń odbudowanego państwa [...] obecnym i działającym na naszych oczach aktualnym kierownikiem pracy”. (*Roman Dmowski i młode pokolenie*, „Awangarda”, 1927, s. 135).

Mimo przerwania emisji cyklu programowego broszur tej organizacji, co wiązało się z zarzuceniem pierwotnej koncepcji obozu³, jako ugrupowania ponadpartyjnego, traktowanych zresztą przez samego Dmowskiego jedynie tylko jako podwaliny pod przyszły program⁴, należy stwierdzić, iż pewne treści zawarte w niektórych z nich stały się punktem wyjścia dla przyszłego rozwoju ideologii „młodych”. Chodzi tu o takie pozycje jak: R. Dmowskiego *Zagadnienie rządu oraz Kościół, naród i państwo*.

Szereg innych broszur składających się na wzmiankowany cykl zawierało jeszcze rozmaite elementy liberalne⁵ i tym samym pozostały one w dalszej kolejności bez echa wśród młodej generacji tak współtwórców, jak i odbiorców ideologii obozu i następujących po nim formacji politycznych.

Wertując pierwszą z wymienionych prac Dmowskiego, znajdujemy już kilka zarysowanych, co prawda tylko z grubsza, sformułowań, które stały się podstawą dla krystalizujących się z czasem koncepcji ustrojowych „młodych”.

Dmowski jako uczestnik i obserwator współczesnego mu życia politycznego wysuwał tezę, co nie należało wówczas do wyjątków, o narastającym jego kryzysie⁶. Kryzys ten miał dotyczyć systemów polityczno-społecznych opierających się na wartościach wysuniętych przez Wielką Rewolucję Francuską. „Wiek XIX — jak pisał — walczył o wyzwolenie jednostki ludzkiej z więzów politycznych, religijnych, obyczajowych, przeciwstawiał ją społeczeństwu, państwu, z praw jednostki uczynił podwalinę bytu zbiorowego”⁷.

Postulat walki z wiekiem XIX jako ucieleśnieniem określonej formacji ideologicznej, której wyrazem był liberalizm a także i wyrosły na podłożu spowodowanych przez niego sprzeczności społecznych socjalizm stał się wśród młodej generacji obozu narodowego jednym z naczelných haseł. Jego konsekwencją były także rozmaite poglądy o charakterze historiozoficznym deprecjonujące na ogół okres rozwiniętego kapitalizmu oraz liberalizm wraz z całym jego dorobkiem myślowym⁸, a więc dotyczącym również ustroju politycznego.

Kwestionowanie walorów indywidualizmu zawierającego w sobie zasady autonomii jednostki ludzkiej tak w stosunku do społeczeństwa, jak i honorowanych przez wieki autorytetów, Kościoła i religii, wiązało się u Dmowskiego z krytyką walki klas, jako zjawiska, którego podłożem było łączenie się jednostek w grupy powiązane wspólnotą interesów do walki z innymi przeciwnymi im na tym gruncie grupami⁹.

³ *Pochód Obozu Wielkiej Polski*. „Trybuna Narodu”, 1927, nr 5, s. 2; „Kurier Warszawski” ogłasza wywiad z R. Dmowskim o OWP, ibidem, 1927, nr 1, s. 11.

⁴ Mowa R. Dmowskiego wygłoszona dn. 6 III 1927 r. na zjeździe dzielnicy krakowskiej OWP, ibidem, 1927, nr 1, s. 1.

⁵ Sz. Rudnicki, *Narodowa Demokracja po przewrocie majowym — zmiany organizacyjne i ideologiczne (1926—1930) w: Najnowsze Dzieje Polski, 1914—1939*, t. XI, 1967, s. 32.

⁶ Po raz pierwszy sformułował ją w artykule pt. *Nowe czasy i nowe zagadnienia*. „Przegląd Wszechpolski”, 1924, s. 5.

⁷ R. Dmowski, *Zagadnienie rządu*, w: *Pisma*, t. IX, Częstochowa 1939, s. 125.

⁸ Ich istotą był trend objawiający się nawiązywaniem do średniowiecza. Por. B. Grott, *Medievalizm w koncepcjach Obozu Wielkiej Polski*. „Studia Religioznawcze”, z. 7, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1982, DCLIX.

⁹ Dmowski, *Zagadnienie rządu...* s. 126.

Tutaj też miała swoje źródło bardzo swoiście rozumiana krytyka wielkiego kapitału, który, opanowując życie gospodarcze państw, stał się obiektywną przyczyną rozwoju socjalizmu i w dalszej kolejności komunizmu, a więc systemów szczególnie gwałtownie negowanych przez ideologów nacjonalizmu.

Dmowski, występując przeciw „polityce klasowej”¹⁰, krytykował zarazem filozofię oświecenia stanowiącą intelektualną glebę dla wszystkich przemian tak w sferze poglądów na rolę i prawa jednostki w stosunku do innych jednostek, oraz zbiorowości, a więc i państwa, jak i w sferze praktycznych przeobrażeń w życiu społecznym i gospodarczym.

„Zbankrutowała — pisał zasada praw jednostki, tak pojęta, jak ją pojęła rewolucja francuska”¹¹. Jednostka według niego została uznana przez „cywilizację rzymską”¹², w obrębie której znajdowała się i Polska, i uczyniona „przedmiotem prawa”. Zgodnie jednak z duchem tej cywilizacji jednostka jest osadzona w rodzinie i społeczeństwie¹³. Tym samym przywódca obozu narodowego, odrzucając indywidualizm i atomizację społeczeństw, był przeciwny zupełnemu usunięciu w cień praw jednostkowych, ku czemu zmierzały rozmaite systemy totalne działające w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Stosowane przez Dmowskiego jak i innych przywódców endeckich pojęcie „cywilizacji rzymskiej” oznaczało oczywiście dość różne treści od tych, jakie mieli na myśli używający przecież również tego sformułowania teoretycy i publicyści reprezentujący włoski faszyzm a szermujący frazesami sugerującymi łączność współczesnych im Włoch z tradycją kultury antycznej okresu potęgi cesarstwa. „Cywilizacja rzymska” w znaczeniu, jakie nadawano temu pojęciu w kręgach związanych z endecją, była rozumiana jako stop pewnych elementów kultury antycznej, które mogły być zasymilowane przez chrześcijaństwo, a następnie wzbogacone przez wieki narastania dorobku narodów europejskich znajdujących się w kręgu oddziaływania Kościoła rzymskiego. Tak więc pojęcie to nie dotyczyłoby kręgu społeczeństw protestanckich, jak i też tych, które w wyniku przemian zapoczątkowanych właśnie hasłami rewolucji francuskiej odeszły zbyt daleko od systemu wartości akceptowanych przez Kościół katolicki.

Abstrahując od podnoszonej nieraz przez badaczy problematyki endeckiej sprawy religijności samego Dmowskiego¹⁴, można przyjąć jak sądzę, iż wyżej wspomniane jego poglądy były zgodne z postawami szerszych kręgów inteligentkich w Polsce, których kultura, niezależnie od ich osobistego stosunku do dogmatów religii katolickiej była na tyle mocno nasiąknięta wartościami z niej wyprowadzonymi, iż nawet ewentualny indyferentyzm religijny nie przeszkadzał dominowaniu tych wartości w świadomości i postawach jednostek ludzkich¹⁵.

¹⁰ Ibidem, s. 132.

¹¹ Ibidem, s. 132—133.

¹² Ibidem, s. 132.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Por. Wapiński, *Narodowa Demokracja...*, s. 269; Micewski, *Z geografii politycznej Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 70 i n.; tenże *Roman Dmowski*. Warszawa 1971, s. 323 i n.

¹⁵ L. Dyczewski, *Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym*. „Collectanea Theologica”, 1972, XLII, s. 34, 35 oraz materiały cytowane w B. Grott, *Rola katolicyzmu w ideologii obozu narodowego w świetle pism jego ideologów i krytyki katolickiej*. „Dzieje Najnowsze”, 1980, z. 1, s. 80, 81, przyp. 107, 108, 112, 113, 115.

Przyjąwszy tezę o niszczycielskim charakterze „praw jednostki-wyzwolonej z wszelkich krępujących ją więzów”¹⁶, tłumaczył Dmowski funkcjonowanie demokracji parlamentarnych faktem działania wszechpotężnej masonerii, która będąc organizacją niejawną, a więc wyjętą spod kontroli społeczeństwa zdolnego — jak twierdził — w przeważającej liczbie swych przedstawicieli realizować jedynie swoje egoistyczne interesy, zapobiegała przez długie dziesięciolecia zanarchizowaniu panującego systemu rządów, podważając jednak zbiór zastanych wartości, wytworzonych w okresie tzw. ancien régime'u łącznie z mającym pierwotnie służyć jego podtrzymywaniu w XIX wieku konserwatyzmem¹⁷.

Mimo potępiającego stosunku do przemian zaszłych w społeczeństwach od czasu Wielkiej Rewolucji Francuskiej nie przewidywał Dmowski możliwości powrotu do układów ją poprzedzających. Główną przeszkodą według niego były nie trudności związane z ewentualnym odwróceniem zmian społecznych, gospodarczych i kulturalnych zaszłych w okresie rozkwitu liberalizmu, ale jedynie tylko fakt, jakim jest pojawienie się w XIX wieku nowoczesnej świadomości narodowej¹⁸. Jej powstanie ocenia Dmowski jako pozytywny skutek rewolucji francuskiej. Przypisuje mu też wysoką rangę jako czynnikowi zdolnemu zapanować nad egoizmem jednostkowym.

W zależności od lokalnej tradycji — twierdzi Dmowski — oraz warunków kulturowego rozwoju rozmaite narody reprezentują niejednakowy stan swej świadomości narodowej. Jak wynika z jego wypowiedzi, społeczeństwa posiadające wysoko rozwiniętą bazę materialną, która charakteryzuje główne potęgi ówczesnego świata, mają charakter „spółki do wyzyskiwania innych narodów”¹⁹. Ten stan rzeczy wiąże się z reprezentowanym przez nie systemem wielkokapitalistycznym, który doprowadza do wyzysku słabszych gospodarczo i politycznie partnerów oraz powoduje konflikty zbrojne.

Taka konstrukcja myślowa stanowiła formę potępienia ekspansywnych nacjonalizmów krajów wysoko rozwiniętych, a także dawała możliwość wprowadzenia różnicowania tego kierunku ideowego z punktu widzenia zasad etyki katolickiej²⁰. Drapieżnemu nacjonalizmowi wyzyskującemu inne narody można było przeciwstawić taki jak np. polski posiadający inne — jak uznawał Dmowski — sprężyny psychiczne.

„Przez stulecie z górą [...] uczyliśmy się widzieć w ojczyźnie nie źródło korzyści materialnych, bo tych nie dawała, jeno przedmiot naszych najszlachetniejszych uczuć, naszych wysiłków bezinteresownych, naszych ofiar i poświęceń”²¹. Wyżej określone wartości uznawał Dmowski za „olbrzymi kapitał moralny”, który może stać się wraz z przenikającymi je wartościami katolicyzmu podstawą i sprężyną rozwojową. Równocześnie stwierdził, iż w Polsce tego typu odczucia nie są własnością najszerzych rzesz społecznych²². Takie stawianie sprawy stawało się jeszcze jedną przesłanką, przemawiającą według przywódcy obozu narodowego za koniecznością budowy struktur elitarnych, jedynie gwa-

¹⁶ Dmowski, *Zagadnienie rządu...*, s. 133.

¹⁷ *Ibidem*, s. 135, 136, 137.

¹⁸ *Ibidem*, s. 141.

¹⁹ *Ibidem*, s. 142.

²⁰ O „nacjonalizmie pogańskim” i „nacjonalizmie chrześcijańskim” zob. Grott, *Rola katolicyzmu...*, s. 71, 72.

²¹ Dmowski, *Zagadnienie rządu...*, s. 145.

²² *Ibidem*, s. 145.

rantujących na drodze, jaką dawałaby im władza, rozprzestrzenienie się aprobowanych przez siebie postaw. Ich zagrożenie stwarzało natomiast proces „materializowania się” społeczeństw związanych z szybkim rozwojem ich bazy materialnej, datujący się od XIX wieku, oraz postępująca laicyzacja podważająca również „pierwiastek religijny”, będący przecież integralną częścią konstатовanej przez Dmowskiego polskiej świadomości narodowej.

Religia katolicka została uznana przez tego polityka za „czynnik regulujący w dużej mierze postępowanie ludzi we wszystkich dziedzinach”²³, co mogło być również przyjęte jako uznanie konieczności uzgadniania z jej wymogami wszelkich twierdzeń wysuwanych przez nacjonalizm polski. Doprowadziło to w niedługim czasie do przejawów stapiania w jedną całość ideową nacjonalizmu z katolicyzmem²⁴. Dążność ta odbiła się również bardzo wyraźnie na wszystkich projektach związanych z przyszłym ustrojem politycznym.

Dmowski, lansując jako pewnik twierdzenie o konieczności wspierania demokracji czynnikiem zewnętrznym niejawnym, a więc masonerią, podważał tym samym wiarę w jej zdolność do samodzielnego życia. Odrzucając stanowczo wolnomularstwo jako czynnik szkodliwy i mający charakter międzynarodowy oraz uznając za niemożliwe przywrócenie stosunków panujących przed rewolucją francuską, sugerował stale, jako jedną ze swych głównych propozycji, zasadę rządów elity — czyli „narodu w sensie moralnym” lub „narodu świadomego”²⁵, który miał za zadanie rozbudowę aktywnej świadomości narodowej w głąb społeczeństwa polskiego oraz zorganizowanie go w celu stworzenia warunków dla sprawowania przez siebie kierowniczej w nim roli, zgodnie z zasadami i wymogami reprezentowanego przez siebie systemu wartości, co równało się wykluczeniu pluralizmu²⁶. Z takiego stawiania sprawy wynikały późniejsze różnorakie zresztą, ale wszystkie antydemokratyczne w swej istocie, koncepcje ustrojowe „młodych”. Tutaj też znajdowała częściowe poparcie ich linia polityczna w stosunku do wszystkich mniejszości narodowych, jako czynników „nie poczuwających się do żadnej wspólności z posiadającymi je [państwo polskie — B. G.] narodem”²⁷, którego uosobieniem miała być przecież wiodąca elita określana też niekiedy mianem „oligarchii narodowej”²⁸.

Również i pewna część wytycznych zawartych w drugiej z napisanych przez Dmowskiego broszur programowych OWP zawierała w sobie sugestie odnoszące się pośrednio, co prawda, do ustroju politycznego państwa.

Wykluczenie religii z rzędu spraw, które mają charakter jedynie tylko prywatny i uznanie jej za czynnik życia publicznego, za „sprawę narodu”²⁹ stwarzało wręcz konieczność ingerowania w życie jednostki w punktach z nią związanych. Było w swej konsekwencji przekreśleniem pluralizmu światopoglądowego i wymagało takich możliwości i up-

²³ Ibidem, s. 147.

²⁴ R. Wapiński, *Ruchy nacjonalistyczne a formowanie się tendencji faszystowskich i parafaszystowskich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 366, s. 235.

²⁵ Dmowski, *Zagadnienie rządu...*, s. 155, 158.

²⁶ Ibidem, s. 159.

²⁷ Ibidem, s. 154.

²⁸ S. Pieńkowski, *Oligarchia narodowa*. „Myśl Narodowa”, 1931, nr 25, s. 325.

²⁹ R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, w: *Pisma*, t. IX. Częstochowa, 1939, s. 113.

rawnień dla władzy państwa, które przekraczać musiały dozwoloną przez demokrację granicę. Państwo demokratyczne — pisał Dmowski — o zmiennych rządach, gdzie do wpływów mogą dochodzić na przemian różne ugrupowania polityczne reprezentujące różne światopoglądy nie gwarantuje należytego zabezpieczenia interesów katolicyzmu. Natomiast w „państwie narodowym”, do którego zmierzał przecież inspirowany przez niego nurt „młodych” w nacjonalizmie polskim, będzie zagwarantowana nie tylko stabilność rządów, ale także panowanie ideologii opierającej się na światopoglądzie katolickim³⁰. Tak więc rządy elity i jej systemu wartości były przedstawione jako nie tylko możliwe, ale nawet i konieczne z punktu widzenia interesów religii katolickiej.

Śledząc różne impulsy ideowe wychodzące ze strony Dmowskiego i jego najbliższych przyjaciół politycznych, które służyły do ukierunkowania „młodych” w ich późniejszej działalności związanej z tworzeniem własnych koncepcji ustrojowych, należy wspomnieć o stosunku tych pierwszych do włoskiego faszyzmu jako systemu antydemokratycznego i antyliberalnego. Tendencje demoliberalne oraz ich rolę na przestrzeni XIX wieku Dmowski oceniał różnie; początkowo jako walczące z absolutyzmem uosabianym także przez rządy zaborcze, pozytywnie, potem — w drugiej połowie ubiegłego stulecia jako związane z międzynarodową finansjerą i innymi kręgami o charakterze kosmopolitycznym, negatywnie³¹.

Komentowany w obozie narodowym jeszcze od czasów marszu na Rzym włoski faszyzm budził zainteresowanie szczególnie wśród przedstawicieli Ruchu Młodych OWP. Jednak już wcześniej Dmowski oceniał go pozytywnie, wadliwie natomiast odczytując jego istotę i widząc w nim tylko realizację tego, co sam postulował, z pominięciem spraw doktryny. We włoskim faszyzmie, jak sądził „zwyciężyła zasada, według której kierowanie życiem narodu należy do jego elity moralnej i umysłowej, do żywiołów najbardziej świadomych, [...] Te żywioły w każdym narodzie stanowią mniejszość, ale zorganizowane mają większą siłę od masy ludności...”³². Ustrój ten był, według przywódcy obozu narodowego jedynie jedną z teoretycznie możliwych mutacji nacjonalizmu, cenny ze względu na to, że pierwszy w szeregu oczekiwanych „ustrojów narodowych”, a więc robiący wyłom we wszechwładnym dotychczas demoliberalizmie. Taką też interpretację włoskiego faszyzmu przyjęli „młodzi”³³ nie wyciągając z niego jednak na własny użytek żadnych wniosków w sensie pozytywnym, istotnych dla sprawy budowy własnych koncepcji ustroju politycznego. Reminiscencje tego systemu, mimo powierzchownie recypowanej w Ruchu Młodych OWP³⁴ a zaakceptowanej przez włoskich faszystów teorii Parata o krążeniu elit³⁵,

³⁰ Ibidem, s. 112.

³¹ R. Dmowski, *Nacjonalizm i faszyzm*, cz. 2, *Geneza nacjonalizmu*. „Gazeta Warszawska”, 1926, nr 200.

³² R. Dmowski, *Faszyzm*, cz. 6, *Istota faszyzmu*. Ibidem, 1926, nr 178.

³³ Por. L-ski, *Naród a państwo*. „Awangarda”, 1928, nr 9/11, s. 12. „Ustrój faszystowski jest szczególną konkretyzacją tego pojęcia wyższego rzędu, które określićby można mianem systemu narodowego”.

³⁴ R. Piestrzyński, *O zorganizowanie elity narodowej*. „Awangarda”, 1928, nr 2, s. 31; tenże, *Nowe dążenia ustrojowe*. Ibidem, 1928, nr 3/4, s. 7; tenże, *Zagadnienie grupy rządzącej w Polsce*. Ibidem, 1932, nr 2, s. 1.

³⁵ J. Szczepański, *Socjologia, rozwój problematyki i metod*. Warszawa 1969, s. 268.

zaważyły natomiast w końcu negatywnie podsuwając konieczność innych rozwiązań niż włoskie, skoro „młodzi” mieli zamiar budować swoją ideologię w zgodzie z nauką Kościoła katolickiego. Początkowo jednak, w latach żywego zainteresowania włoskim faszyzmem, publicystyka Ruchu Młodych chciała widzieć w nim przejaw ideologii wspierającej katolicyzm³⁶ i tworzącej sprzyjające warunki dla jego rozwoju na Półwyspie Apenińskim, zwłaszcza w porównaniu z możliwościami, jakie rysowała pod tym względem wizja rządów lewicy w tym kraju. Milczenie w środowisku OWP na temat doktryny włoskiego faszyzmu, której osią była przecież koncepcja państwa, a więc i problem zasięgu jego władzy w stosunku do czynników wewnętrznych, a wśród nich w pierwszym rzędzie Kościoła, zostało przerwane dopiero w 1931 r., kiedy to z racji kolejnego sporu Watykanu z reżimem włoskim zauważono: „iż na filozofii faszyzmu zaciążył szkodliwie wpływ niemiecki, mianowicie wpływ doktryny Hegla. Hegłowskie ubóstwienie państwa, które stało się zasadą przedwojennych Prus [...] Nadmierna egzaltacja państwa wywołała konflikt z religią panującą...”.

Dalej następuje fragment stanowiący potwierdzenie wysuniętej przez autora tezy co do sposobu percepcji faszyzmu włoskiego w szeregach obozu narodowego. „Faszyzm — czytamy tam — który był zrazu nie tylko zbawienną reakcją na komunizm, lecz również rozumną reakcją na rozwydrzony liberalizm i demokrację³⁷, posunął się wszakże zbyt daleko, bo aż do przesadnego kolektywizmu. Zwalczywszy mrzonkę indywidualistyczną, nie potrafił uszanować słuszych praw jednostki w narodzie [podważając wymogi personalizmu katolickiego — B. G.] podporządkował ją nadmiernie zbiorowości. Jest to wypaczenie idei narodowej w państwie katolickim, gdyż zarówno zdrowy nacjonalizm³⁸, jak i katolicyzm, nakładając jednostce pewne obowiązki moralne, pozostawia jej swobodę bytu i rozwoju nie etatyzując dusz ani umysłów”³⁹.

Powyższe, a pierwsze w szeregach OWP, sformułowanie w stosunku do podstaw doktrynalnych włoskiego faszyzmu miało konsekwencje w sferze budowy nowych, własnych koncepcji ustrojowych, które nie mogły bazować na neoheglizmie, co miało miejsce we Włoszech Mussoliniego⁴⁰.

Sumując można stwierdzić, iż wpływ Dmowskiego i jego najbliższych przyjaciół politycznych ze starszego pokolenia w sprawie stosunku do ówczesnego włoskiego ustroju był znaczny. W szeregach Ruchu Młodych OWP widziano długo włoski faszyzm w sposób zasugerowany przez przywódcę endecji. Dopiero nasilające się konflikty z Watykanem do-

³⁶ S. Wyrzykowski, *Młodzież polska a faszyzm*. „Awangarda”, 1927, nr 2, s. 3—4.

³⁷ O rozpowszechnianiu takiej właśnie interpretacji włoskiego faszyzmu tylko jako negacji stanu przezeń zastanego pisze G. Gentile: „...koncepcja transcendentna, na której opiera się system kościoła katolickiego, sprzeciwia się charakterowi trwałej koncepcji politycznej faszyzmu, który powtarzam, jest daleki od tego, żeby być tą negacją liberalizmu i demokracji, o jakiej się mówi, i którą dla motywów polemicznych [...] często powtarza, że jest...”, tenże, *Zródła i doktryna faszyzmu*. Warszawa 1933, s. 56—57.

³⁸ Zob. przyp. 20.

³⁹ Italicus, *Ewolucja faszyzmu*. „Szczerbiec”, 1931, nr 23, s. 2—3.

⁴⁰ W. Kozub, *Państwo w doktrynie włoskiego faszyzmu*. „Studia Historyczne”, R. XVIII, 1974, t. 1, s. 61—73.

⁴¹ Trzeba przyznać, iż od początku sam Dmowski przestrzegał przed naśladownictwem tego ustroju: zob. tenże, *Faszyzm*, cz. VI, *Istota faszyzmu*. „Gazeta Warszawska”, 1926, nr 178. Jego zastrzeżeniom towarzyszyła jednak spora doza entuzjazmu wyrażana pod adresem włoskiego faszyzmu.

prowadziły do głębszej refleksji nad współczesnym włoskim ustrojem stawiając go zdecydowanie w rzędzie tych, których nie należy naśladować⁴¹.

Nie odstępując od przyjętego od początku działalności OWP ideału elity lub „oligarchii narodowej” — wyprowadzonego przez Dmowskiego — ze swoistej interpretacji warunków polskich — zaczęto szukać nowych rozwiązań teoretycznych, które umożliwiłyby jego realizację bez wchodzenia w konflikt z nauką katolicką.

„Pośród zadań stojących przed nami — pisał jeden z przywódców „młodych” obozu narodowego — do najważniejszych należy wytworzenie silnego, samodzielnego ruchu umysłowego, który by ogarnął rozległą i zawiłą dziedzinę współczesnego życia i umiał pchać rozwój narodu ku wielkości i potędze w nowej Europie”⁴². „Nowa Europa” — wynik zakładanego załamania się wytworzonego w XIX wieku układu stosunków miała być antytezą dorobku Wielkiej Rewolucji Francuskiej, a więc liberalizmu, parlamentarnej demokracji, marksizmu, kosmopolityzmu, pacyfizmu i wszelako pojętej „międzynarodowości”, a więc prądów myślowych czy dążeń społecznych pozostających w sprzeczności z ideą narodu jako pojęciem centralnym w kulturze.

„Młodzi” obozu narodowego wraz z Dmowskim reprezentując, jak to przyznaje Stanisław Kozicki⁴³, polskie odzwierciedlenie trendów antydemokratycznych i antyliberalnych ogarniających ówczesną Europę, posiadali jednak swą wyraźną specyfikę ideową, która dała znać o sobie również i na gruncie koncepcji ustrojowych, gdzie spajano zasady nacjonalistycznego elitaryzmu z katolicyzmem, w łonie którego poważną rolę odgrywał neotomizm i zawarty w nim personalizm normujący relacje między zbiorowością a w konsekwencji i reprezentującym ją państwem oraz jednostką.

Problematyka ustrojowa w rozwijającej się z biegiem lat myśli „młodych” obozu narodowego była jednym z pól, na którym realizował się proces katolicyzacji ich ideologii nabierającej również pewnych cech konserwatyzmu⁴⁴. Proces ten, a w jego łonie narastające koncepcje ustrojowe wyodrębniły „młodych” z OWP od wielu innych antydemokratycznych i antyliberalnych europejskich ruchów politycznych o charakterze nacjonalistycznym zakorzenionych w innych światopoglądach niż chrześcijański — nawet wręcz wrogich mu, a nawiązujących w lansowanych przez swych ideologów wartościach do efemerycznej spuścizny okresu przedchrześcijańskiego⁴⁵.

„Młodzi” obozu narodowego poszli drogą prowadzącą w innym kierunku. Pojawiające się w ich sformułowaniach ideologicznych dotyczących relacji między zbiorowością a jednostką akcenty o charakterze personalistycznym stawały tworzone przez nich z czasem projekty ustrojowe po środku między wiążącym się z liberalizmem i demokracją parlamentarną indywidualizmem a faszystowskim totalizmem opartym na

⁴² Z. Stahl, *Kierunek narodowy i stare doktryny*. „Awangarda”, 1932, nr 3, s. 25, por. tenże, *Rewolucja narodowa zjawisko dziejów współczesnej Europy*. „Awangarda”, 1928, nr 3, s. 1.

⁴³ S. Kozicki, *Pamiętnik 1876—1939*, t. 3, cz. 7, *W Polsce niepodległej 1922—1939*, s. 178 i n., Dział Rękop. Bibl. Jagiellońskiej, sygn. 80/56.

⁴⁴ R. Piestrzyński, *Kryzys ustrojowy i jego rozwiązanie*. „Awangarda”, 1928, nr 7, s. 167.

⁴⁵ W Polsce ruch taki reprezentowała grupa „Zadrugi”. Zob. S. Potrzebowski, *Zadruga eine völkische Bewegung in Polen*, Bonn 1982.

filozofii Hegla. Podkreślano, iż człowiek, „który nie przestaje należeć do całości społecznej — co przez za daleko idący indywidualizm zostało zgwałcone i na co obecnie dokonywa się reakcja [w postaci ruchów antydemokratycznych i antyliberalnych — B. G.] — nie przestaje jednak być równocześnie sam dla siebie całością zamkniętą i skończoną”⁴⁶, zaznaczając wyraźnie, że „oprócz życia społecznego istnieje [...] życie indywidualne”⁴⁷.

Powoli zarysowujące się ramowe na razie założenia ustrojowe „młodych”, pozostając w zgodzie z nauką Kościoła, nie przeszkadzały krytyce systemu rządów reprezentowanych przez sanację. Zarzucano im opieranie się, jeśli idzie o system wartości, na założeniach XIX-wiecznego liberalizmu i reprezentowanie jedynie prostej negacji w stosunku do stanu zastanego w maju 1926 r.⁴⁸ Zarzut dotyczył więc braku posiadania własnej pozytywnej koncepcji. Ta miała powstać dopiero w szeregach „młodych” obozu narodowego. Poszukiwania właściwych według nich rozwiązań ustrojowych musiały być skorelowane z zasadami katolicyzmu i oczekiwaniami Kościoła. Przyjęcie światopoglądu chrześcijańskiego za panujący w państwie, co proklamował już Dmowski, w broszurze *Kościół, naród i państwo*, automatycznie redukowało jego rolę. Państwo w pierwszym rzędzie musiało się wyrzec wszelkiej twórczości w dziedzinie światopoglądowej, jaką np. charakteryzowały się w okresie międzywojennym niektóre totalne systemy Europy. W wyniku takiego postawienia sprawy musiało ono również pozostawić do dyspozycji Kościoła szeroki sektor oddziaływania na jednostki jako konieczny warunek nieskrępowanej infiltracji światopoglądu chrześcijańskiego oraz, czego dowodem będzie późniejszy rozwój myśli ustrojowej „młodych” obozu narodowego, zostawienie szerokiego zakresu niezależności rodzinie, a także i innym związkom społecznym w stosunku do władzy państwowej, co było również wymogiem nauki Akwinaty.

Te uwarunkowania spowodowały z biegiem czasu coraz to większe zainteresowanie w szeregach obozu narodowego modelem społeczeństwa i kultury średniowiecznej⁴⁹. Państwo średniowieczne — co nas w niniejszym opracowaniu najbardziej interesuje — charakteryzowało się zachowaniem silnej władzy monarszej, pochodzącej, jak przyjmowano, od Boga, przy równoczesnym wyodrębnieniu spod jej wpływu tak sfery światopoglądowej, na straży której stał Kościół, jak i szerokiego zakresu problematyki życiowej stanów i korporacji społecznych zautonomizowanych w stosunku do władzy centralnej. Autonomię gwarantował system praw i przywilejów zapewniający bardzo małą, w porównaniu z nowożytnym państwem totalnym ingerencję państwa w ich życie. Moralność katolicka nie dopuszczała do scalenia praw prywatnych jednostki z prawami publicznymi państwa, usuwając je spod reglamentacji administracyjnej.

W przeciwieństwie do takich założeń ustrojowych włoski faszyzm reprezentował inne podejście do roli państwa. Jego cechą była omnipotencja obejmująca życie społeczne w całej jego rozciągłości. Poza państwem nie może tam istnieć żadna organizacja polityczna, gospodarcza

⁴⁶ J. Drobnik, *Polityka i partie*. „Awangarda”, 1928, nr 7, s. 163.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ R. Piestrzyński, *Absolutyzm i indywidualizm*. „Myśl Narodowa”, 1933, nr 10, s. 113—114.

⁴⁹ Zob. przyp. 8.

czy kulturalna. Faszystowskie państwo włoskie pozostawiło otwartym zakres swej działalności⁵⁰. Jeżeli nie realizowało jej w rozmiarze maksymalnym, to było to tylko wynikiem bieżącej polityki a nie założeń doktrynalnych.

Tymczasem „młodzi” zorganizowani w Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski, ścierając się, jako siła opozycyjna z państwem rządonym autorytatywnie przez sanację, musieli również i z tego powodu wysuwać w trakcie budowy własnych koncepcji ustrojowych takie wartości, które mogłyby współzawodniczyć z reprezentowanymi przez obóz rządzący, zarazem nadal jednak zaprzeczając tym, które wiązały się z duchem liberalizmu i demokracji parlamentarnej.

Z dawna głoszone hasło „zorganizowanego narodu”, którego realizacja miała gwarantować siłę państwa, nabiera w końcowej fazie działalności OWP nieco innego wyrazu. „Do istoty kierunku narodowego — głosi R. Piestrzyński — należy budowanie tej siły od dołu, a nie od góry [widać tu wyraźnie aluzję do istniejącej aktualnie sytuacji w kraju — B. G.] przez mocne zorganizowanie komórek życia społecznego, rodziny, zrzesseń, samorządu — do silnego państwa”⁵¹.

U schyłku istnienia Obozu Wielkiej Polski lansuje się w kręgu jego przywódców i teoretyków model państwa rozumianego „jako organizm wiążący w sposób hierarchiczny żywe i zorganizowane siły społeczne i narodowe, lecz pozostawiając tym siłom pełną niezależność wykonywania ich własnych zadań”⁵². Tym samym dopuszcza się do „ograniczenia kompetencji państwa”⁵³, co stawia na zupełnie innej płaszczyźnie „ustrój narodowy” programowany w OWP w stosunku do współczesnych mu koncepcji ustrojowych reprezentowanych przez europejskie systemy totalitarne.

W miejsce uprzedniego zainteresowania przejawami działalności włoskiego faszyzmu, które manifestowali publicyści „Awangardy” w latach 1927—1929 zaczynają pojawiać się refleksje nad polityczną myślą nacjonalizmu francuskiego spod znaku „Action Française”, której reprezentanta prof. de la Bigne cytuje wzmiankowany już Piestrzyński. Ten pierwszy głosi, iż „państwo jest suwerenne w dziedzinie politycznej, lecz każde zrzeczenie ludzkie od rodziny począwszy, jest niezależne w swoim zakresie”⁵⁴. Przytoczone sformułowanie francuskiego ideologa pokrywa się z postulatami katolickimi w tej dziedzinie.

Stopniowo zawarty w doktrynie tomistycznej personalizm, jak i cała filozofia Akwinaty stają się teoretyczną podstawą koncepcji nie tylko ustrojowych, ale także i społecznych czy też gospodarczych, jakie tworzą „młodzi” obozu narodowego, począwszy od zarania lat trzydziestych. Zainicjowany w ten sposób proces tworzenia nowej formuły nacjona-

⁵⁰ Kozub, *Państwo w doktrynie...*, s. 68.

⁵¹ R. Piestrzyński, *Reakcja ustrojowa kierunku narodowego*. „Myśl Narodowa”, nr 18, s. 242.

⁵² Ibidem, s. 241.

⁵³ Wsuniecie takiego hasła było echem sugestii Dmowskiego, jaką wywarł on na młode pokolenie obozu narodowego za pośrednictwem książki *Świat powojenny i Polska*, wydanej po raz pierwszy w 1931 r. Zaleca on tam redukcję funkcji państwa: „...Trzeba zacząć maszynę państwową redukować, upraszczać, uwalniać od szeregu funkcji, którymi ją w ubiegłym okresie obarczyono”. Widzimy tu tendencję wręcz odwrotną w stosunku do tej, jaką wykazywał włoski faszizm. Ibidem, s. 80 i 92, wyd. z 1937 r.

⁵⁴ R. Piestrzyński, *Państwo absolutystyczne i jego zwyrodnienie*. „Myśl Narodowa”, 1933, s. 162.

lizmu polskiego osadzonego w doktrynie katolickiej stanowi od tego czasu tendencję postępującą. Nie robi on wrażenia elementu uzależnionego od bieżącej koniunktury politycznej, a ma swoje źródło tak we wzroście religijności dokonywującym się szczególnie w latach trzydziestych, jak i w ogólnych cechach ówczesnej kultury polskiej⁵⁵. Nie przekreśla to faktu, iż pewne hasła rzucane przez publicystów związanych z OWP a dotyczące właśnie spraw ustrojowych mogły powstawać pod wpływem potrzeby chwili. O ile jeszcze w początku 1932 r. jeden z nich przekonuje czytelników o konieczności nadania dużych uprawnień władzy wykonawczej, ograniczenia prawa zrzeczeń i agitacji, o potrzebie wyssania z tych prądów, dążeń czy form organizacyjnych, które określa jako „niezależne siły społeczne”, a więc pozostające poza obrębem wpływów obozu narodowego, elementów najlepszych i wcielenia ich we własne szeregi⁵⁶, to w końcu tegoż roku, w obliczu groźby rozwiązania OWP, głosi się już potrzebę „wypracowania doktryny opozycji”⁵⁷. „Ma opozycja [...] najważniejsze i pozytywne zadanie, które [...] winna wykonywać. Polega ono na przygotowaniu zorganizowanej grupy ludzi, która byłaby zdolna do sprawowania rządów z pożytkiem dla państwa po odejściu od steru grupy aktualnej”⁵⁸. Przejrzystość takiej propozycji jest oczywista i nie wymaga komentarza.

Wracając do istotnych i trwałych elementów koncepcji ustrojowych rozwijanych przez „młodych” obozu narodowego należy podkreślić jeszcze, iż odrzucone zostały przez nich założenia państwa prawnego, którego model widzi źródło prawa i władzy w woli wyborców a więc ogółu obywateli państwa, ukształtowany wraz z rozwojem liberalizmu i demokracji parlamentarnej. Z drugiej jednak strony przyjęto, iż „Państwo nie jest władne, jak żadna inna ludzka potęga, zmieniać wyższych reguł prawa lub zasad sprawiedliwości...”⁵⁹, co oznaczało ograniczenie jego kompetencji przede wszystkim w dziedzinie samodzielnego kształtowania światopoglądu i przyznanie Kościołowi odpowiadającej, przynajmniej w teorii, roli w społeczeństwie, do jakiej pretendował. Wobec powyższego jedynie w tym sektorze, który pozostawał poza orbitą oddziaływania Kościoła, mogło dochodzić do przesunięć linii demarkacyjnej między prawami jednostki a zbiorowości reprezentowanej przez państwo. Tego też tylko sektora dotyczyły rozmaite mutacje w obrębie koncepcji ustrojowych, jakie wytwarzały w następnych latach różne grupy polityczne wywodzące swą genealogię z rozwiązanego w 1933 r. Obozu Wielkiej Polski. Najbardziej radykalna była wypracowana w otoczeniu Bolesława Piaseckiego koncepcja „totalizmu katolickiego”⁶⁰. Ze względu na czas jej powstania znajduje się ona jednak już poza chronologicznymi ramami niniejszego opracowania.

⁵⁵ Zob. przyp. 15.

⁵⁶ S. Wyrzykowski, *Jak pojmujemy silną władzę*. „Awangarda”, 1932, nr 5, s. 53—54.

⁵⁷ Z. Stahl, *Rząd i opozycja*. Ibidem, 1932, nr 11/12, s. 136.

⁵⁸ Ibidem, s. 56.

⁵⁹ Piestrzyński, *Reakcja ustrojowa...*, s. 242.

⁶⁰ B. Grott, *The Conception of „Roman-Catholic Totalism” in Poland before World War II*, „Studia Religiołoga”, z. 8, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1982, DCLXIV, s. 101—107.

ГЕНЕЗИС И ЗАЧАТКИ ФОРМИРОВАНИЯ ВЗГЛЯДОВ „МОЛОДЫХ” ЭНДЕКСКОГО ЛАГЕРЯ НА ВОПРОСЫ СТОРА

Период деятельности ОВП

В статье автор рассматривает генезис и зачатки формирования взглядов „молодых” эндекского лагеря на вопросы политического строя. Работа охватывает 1926—1933 гг., которые были периодом деятельности Лагеря великой Польши (ОВП) — организации объединившей в своих рядах (Движение молодых — Рух молодых ОВП) молодое поколение польских националистов, выведившихся из Лиги народной,

Идеологическая деятельность, развиваемая ОВП, вначале сильно инспирировалась представителями старшего поколения эндекского лагеря во главе с Романом Дмовским. Его работы, особенно *Вопрос правительства и Церковь, народ и государство*, стали исходным пунктом для концепций политического строя, создаваемых „молодыми”, организованными в ОВП. Эти концепции, выражавшиеся в многочисленных формулировках об отношениях между сообществом людей, а следовательно государством, и личностью, носили характер, отвечавший принципам католического персонализма, и занимали среднее положение между индивидуализмом, связанным с либерализмом и парламентской демократией, и фашистским тоталитаризмом, базировавшимся на философии Гегеля.

THE ORIGINS AND EARLY STAGES OF THE OUTLOOK THE “YOUNG GROUP” OF THE NATIONAL CAMP ON THE ISSUES OF THE POLITICAL SYSTEM

The Period of the activity of OWP (the Camp of Great Poland)

The author discusses the origins and early stages of the attitude of the youth group of the National Camp on the issue of political system. The paper covers the years 1926—1933. Those years witnessed the period of activity of the Camp of Great Poland — an organization which included in its ranks the younger generation of the Polish nationalists (the Youth Group of the OWP) which originated from the National League.

The ideological activity developed within the framework of the OWP was at first strongly inspired by the representatives of the older generation of the National Camp, led by Roman Dmowski. His works, especially *The Issue of the Government and Church, Nation, the State* became the starting point for the concepts of the political system set up by the “youth group” of the OWP. The concepts, expressed in many statements concerning the relations between the community, i.e., also between the state, and the individual were in concord with the principles of catholic personalism. They held an intermediate position between the individualism connected with liberalism and parliamentary democracy and the fascist totalitarian ideology based on the philosophy of Hegel.